

Sygn. akt VI W 232/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 sierpnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Świdnicy w VI Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSR Maria Ćwik – Kulczycka

Protokolant Katarzyna Możejko

po rozpoznaniu dnia 15 lipca 2014r. i 28 sierpnia 2014r.

sprawy o wykroczenie **J. Z.**

urodzonego (...) w M., syna J. i H. z domu B.

obwinionego o to, że:

w dniu 13 marca 2014 roku o godz. 09:55 na drodze krajowej (...) Ś. –W., woj. (...), kierując pojazdem marki H. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h, jadąc z prędkością 86 km/h w miejscu gdzie dozwolona prędkość wynosi 60 km/h

tj. o czyn z art. 92a kw

I. obwinionego **J. Z.** uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, tj. wykroczenia z art. 92a kw i za to na podstawie tego przepisu wymierza mu karę grzywny w kwocie 100 (stu) złotych,

II. na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 118§1 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w łącznej kwocie 130 zł (w tym: - zryczałtowane wydatki postępowania 100 zł, - opłata 30 zł).

VI W 232/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 marca 2014 roku funkcjonariusze Policji E. M. i Ł. K. pełnili służbę w patrolu zmotoryzowanym i na drodze krajowej nr (...) dokonywali kontroli prędkości pojazdów przy użyciu fotoradaru (...).S. na poboczu drogi naprzeciwko wyjazdu ze Ś., przy dwupasmowej jezdni z kierunku W. – Ś..

O godzinie 9.55 E. M. zmierzyła prędkość pojazdu marki H. (...) o numerze rej. (...) i okazało się, że kierujący samochodem przekroczył dozwoloną prędkość o 26 km/h jadąc z prędkością 86 km/h przy dozwolonej 60 km/h. (...) poruszało się prawym pasem od strony W.. Natężenie ruchu nie było duże, a obok samochodu obwinionego nie poruszały się inne pojazdy.

Kierującym samochodem okazał się być obwiniony J. Z. , który kiedy został zatrzymany do kontroli stwierdził, że to na pewno nie jego prędkość zmierzono, że on jechał wolniej niż inne samochody. Nie przyjął zaproponowanego mu przez funkcjonariuszkę mandatu w kwocie 100 zł i 4 punktów karnych. Obwiniony był zdenerwowany faktem zatrzymania, krzyczał i odgrażał się wniesieniem skargi. Robił zdjęcia aparatem telefonicznym.

Fotoradar jakim dysponowali w dniu zdarzenia funkcjonariusze Policji jest urządzeniem pistoletowym, wyposażonym w przyrząd celowniczy, z możliwością bardzo szybkiego ustawienia celownika na konkretnym będącym w ruchu

pojeździe . Po wycelowaniu i naciśnięciu guzika w przeciągu 1 sekundy pojawia się wartość zmierzonej prędkości, gdy jest ona za wysoka uruchamia się sygnał dźwiękowy.

Obwiniony odmówił zapłacenia mandatu. Po spisaniu jego danych odjechał.

Dowód:

- notatka urzędowa k. 6
- częściowe wyjaśnienia obwinionego J. Z. k. 21, 41
- zeznania świadka E. M. k. 7, 41
- zeznania świadka Ł. K. k. 42
- dokumentacja z KP w Ś. k. 26-37

Obwiniony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, że nie jechał szybko, ponieważ nigdzie mu się nie spieszyło, że na pewno nie przekroczył dozwolonej prędkości 60 km/h, a ta prędkość wskazana na radarze należała do innego pojazdu, który jechał obok.

Ponadto Sąd zważył co następuje:

W przekonaniu Sądu dowody zgromadzone w sprawie nie pozostawiają najmniejszych wątpliwości, że obwiniony jest winny popełnienia zarzucanego mu wykroczenia. Zeznania świadków a to funkcjonariuszy Policji E. M. i Ł. K. nie pozostawiają w tym względzie najmniejszych wątpliwości, a przekonanie obwinionego, że to nie jego prędkość samochodu została zmierzona radarem nie znajduje żadnego uzasadnienia. Otóż w materiałach sprawy znajduje się dokumentacja urządzenia jakim w dniu zdarzenia posłużyli się Policjanci jest to radar Rapid 2 Ka z okresem ważności legalizacji do dnia 31 października 2014 roku. Jest to pistoletowy radar drogowy i jak zeznali funkcjonariusze Policji wyposażony w urządzenie celownicze, które pozwala na bardzo szybkie i precyzyjne ustawienie celownika na konkretnym pojeździe. Czas reakcji tego celownika to zaledwie **1 sekunda**. E. M. zeznała, że po wycelowaniu radaru w auto obwinionego i mierząc prędkość nie miała żadnej wątpliwości odnośnie tego, że konkretna prędkość pochodzi od tego a nie innego samochodu, a w tym przypadku od samochodu obwinionego i nie było możliwości pomyłki. Świadek zeznała ponadto, że na drodze nie było dużego ruchu , że z tego co pamięta przed obwinionym nie jechały żadne pojazdy, być może tylko potem pojawił się jakiś z tyłu, w każdym razie J. Z. jechał jako pierwszy.

Obwiniony być może faktycznie jest święcie przekonany, że to nie jego prędkość zmierzono na radarze i zaprzeczanie zeznaniom świadków nie stanowi tylko skalkulowanej linii obrony , ale jest właśnie wynikiem przeświadczenia o własnej niewinności. Niemniej jednak Sąd mając na względzie obiektywne dowody i analizując całokształt materiału dowodowego doszedł do przekonania, że postępowanie funkcjonariusza Policji zmierzającego do ukarania go mandatem za przekroczenie prędkości było jak najbardziej uprawnione, a obwiniony po prostu nie ma racji.

W tym układzie przyjmując , że J. Z. przekroczył dozwoloną prędkość jaką było 60 km/h o 26 km/h dopuścił się popełnienia wykroczenia z art. 92a kw i wymierzył mu karę 100 zł grzywny.

Zadaniem Sądu jest to kara odpowiednia biorąc pod uwagę to, że przekroczenie prędkości przez obwinionego nie było duże, a jak deklaruje obwiniony w chwili obecnej nie osiąga on dochodów z tytułu prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej korzystając z oszczędności i posiłkując się dochodami z emerytury żony. Obwiniony jest starszym człowiekiem, jak oświadczył nie był dotychczas karany, więc należy też uznać, że jest osobą generalnie przestrzegającą porządku prawnego, a niniejsza sprawa ma charakter incydentalny. Reasumując należy też przyjąć, że wymierzona kara spełni rolę prewencji ogólnej i szczególnej i może być w odczuciu społecznym poczytywana za sprawiedliwą karę.

O kosztach Sąd orzekł w w oparciu o przepis art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw i art. 118§1 kpw.